

Sygn. akt II K 942/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Anita Grunt

po rozpoznaniu w dniu 29.03.2018 r. sprawy

**D. W.**, ur. (...) w G.,

syna T. i K. z domu L.

oskarżonego o to, że:

w dniu 03 grudnia 2016 roku w miejscowości P. przy ulicy (...) za pośrednictwem sieci Internet oraz telefonu komórkowego, poprzez aplikację mobilną F., jako użytkownik konta D. W., bez uprzedzenia rozpowszechnił G. (...) 37, do którego prawa autorskie posiada Cyfrowy P., umożliwiając innym użytkownikom portalu F. na oglądanie G. (...) 37,

tj. o przestępstwo z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

I. oskarżonego D. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czyn ten kwalifikuje z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i za to na podstawie art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. z art. 34 § 1, § 1 a pkt 1, § 1b, § 2 k. k. w zw. z art. 35 § 1 k. k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 25 (dwudziestu pięciu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 46 § 2 k. k. orzeka od oskarżonego D. W. na rzecz pokrzywdzonego (...) S. A. z siedzibą w W. nawiązkę w kwocie 3.000 (trzech tysięcy) złotych;

III. na podstawie art. 627 k. p. k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 1.476 złotych z tytułu zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

IV. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 220 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 120 złotych.

**Sygn. akt: II K 942/17**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 grudnia 2016 roku D. W., przebywając w P. na ul. 1 maja, za pośrednictwem strony internetowej oraz telefonu komórkowego, poprzez użycie aplikacji F., rozpowszechnił transmisję z gali boksu (...) 37 „C. of pain”. Oskarżony udostępnił transmisję za pomocą swojego konta na portalu F.: „D. W., umożliwiając w ten sposób oglądanie gali innym użytkownikom strony internetowej”.

**Dowód:** wydruk ze strony internetowej – k. 20-21

wyjaśnienia oskarżonego – k. 58-60, 93-95

Na mocy umowy licencyjnej (...) S. A. była uprawniona do rozpowszechniania wydarzenia sportowego w postaci gali boksu (...) 37 „C. of pain” w charakterze audycji świadczonej w ramach usługi płatnej (pay-per-view) na wszystkich polach eksploatacji. Audycje były przeznaczone dla abonentów telewizji satelitarnej Cyfrowego P. oraz dla użytkowników telewizji internetowej (...) jedynie do własnego użytku osobistego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej dla osób, które wykupiły do nich dostęp. W celu uzyskania dostępu do audycji należało uiścić na rzecz uprawnionego podmiotu opłatę w wysokości 40 zł brutto.

**Dowód** : regulamin dostępu do usługi (...) 37 – k. 18-19

Oskarżony nie wykupił dostępu do audycji wyżej opisanego wydarzenia sportowego.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego – k. 58-60, 93-95

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i wyjaśnił, że w dniu 3 grudnia 2016 roku w P. przy ulicy 1 maja za pośrednictwem laptopa, który należał do jego dziewczyny N. R., na portalu internetowym F..pl znalazł transmisję na żywo G. (...) 37 udostępnionej przez innego użytkownika. Następnie tę transmisję udostępnił za pomocą telefonu komórkowego poprzez aplikację F., tj. po prostu przekazywał obraz z monitora za pośrednictwem telefonu komórkowego. Nie miał świadomości, iż popełnia przestępstwo. Laptop, z którego wtedy korzystał, na przełomie lutego/marca zepsuł się i został oddany do skupu złomu w Norwegii, gdzie mieszka i pracuje. Do Polski przyjeżdża sporadycznie. Telefon, z którego udostępniał galę, z tego, co kojarzy albo również został oddany w skupie albo został w Norwegii. Żałuje tego co zrobił, gdyby wiedział, że popełnia przestępstwo, na pewno by tego nie zrobił.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 58-60

W postępowaniu przed Sądem oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że wyjaśniał już to wcześniej na Policji, ale policjant tego nie zrozumiał i zapisał po swojemu. Nie oglądał gali w telewizji, tylko widział link na F., że „ktoś się bije”, nie pamiętał kto. To był link do strony anglojęzycznej. Udostępnił to, co było na tej stronie. Oskarżony oświadczył, że nie wiedział, że to jest P., nie ogląda telewizji, nie interesowało go to. Nie zrobił tego z premedytacją ani na złość. Oskarżony wskazał, że na transmisji nie było znaczka P.. G. nagrał telefonem, a to co nagrał, wrzucił na F.. Nie miał świadomości, że transmituje tę walkę nielegalnie. Zrobił to w tym celu, by inni mogli zobaczyć walkę. Z tego, co pamięta, to pan na Policji pokazywał mu, że transmisję oglądało ok. 200 osób. W chwili nagrywania nie wiedział, że transmisja jest zakodowana i że trzeba za nią zapłacić. Dopiero później widział, że ktoś udostępniał ekran z telewizora, a po przeczytaniu komentarzy dowiedział się, że było to płatne. Oskarżony nie wiedział, skąd ten pomysł, by transmitować wydarzenie. Oświadczył, że nieraz jak jest na jakimś koncercie, to nagrywa 30 sekund i za pośrednictwem I. od razu jest to udostępniane.

wyjaśnienia oskarżonego – k. 93-95

Oskarżony D. W. nie był dotąd karany przez Sąd.

**Dowód** : dane o karalności – k. 77

Sąd zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budziły wątpliwości. Sąd ustaleń w tym zakresie, jak i w zakresie stanu faktycznego, dokonał w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności w postaci: wydruków ze strony internetowej, regulaminu dostępu do usługi, danych o karalności, a także wyjaśnień oskarżonego, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na dokumentach ujawnionych w trakcie przewodu sądowego w postaci wydruku ze strony internetowej F. oraz regulaminu dostępu do usługi (...) 37. Nie budzą one bowiem żadnych wątpliwości co do rzetelności i autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Podkreślić również należy, że żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania prawdziwości ani wiarygodności żadnego z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.

Poczynieniu ustaleń faktycznych w sprawie nie posłużyły zeznania świadka K. W., która jako osoba najbliższa dla oskarżonego, skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań na podstawie art. 182 § 1 k. p. k.

Oskarżony D. W. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przesłuchiwany zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem wskazywał, że udostępnił za pomocą telefonu komórkowego na platformie F. transmisję na żywo G. (...) 37, do której dostęp uzyskali użytkownicy portalu. Oskarżony podkreślał, że nie miał świadomości, iż popełnia przestępstwo oraz że żałuje tego co zrobił. Sąd uznał za wiarygodne w przeważającej części wyjaśnienia oskarżonego, gdyż znajdują one odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebranych w sprawie. Z ostrożnością

Sąd podszedł do jedynie do twierdzeń D. W., jakoby nie wiedział on, że transmisja jest kodowana i za dostęp do niej trzeba płacić.

W świetle zebranego materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budziły wątpliwości. Zdaniem Sądu pewnym jest, że w dniu 3 grudnia 2016 roku w miejscowości P., przy ulicy 1 maja, za pośrednictwem sieci Internet oraz telefonu komórkowego, poprzez aplikację mobilną F., jako użytkownik konta (...), bez uprawnienia rozpowszechnił on G. (...) 37, do której prawa autorskie posiada Cyfrowy P., umożliwiając innym użytkownikom portalu F. na oglądanie G. (...) 37, wyczerpując znamiona przestępstwa określonego w art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Zgodnie z treścią art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Pod terminem „rozpowszechnia” kryje się przedstawienie przez sprawcę cudzego utworu w taki sposób lub w takich okolicznościach, które czynią go rzeczywiście dostępnym i umożliwiają zapoznanie się z nim szerszemu kręgowi osób. Do realizacji analizowanego znamienia czasownikowego nie jest wymagana wielokrotność działań sprawcy. Do jego spełnienia może dojść w drodze jednorazowego przedstawienia utworu (artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu, nadania) umożliwiającego zapoznanie się z nim przez większą liczbę osób. Rozpowszechnienie cudzego utworu (artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu, nadania) może przybrać różnorodną postać. Może polegać na emisji utworu w programie telewizyjnym lub radiowym, w sieci informatycznej, przy wykorzystaniu sieci telefonii komórkowej, sieci telewizji kablowej lub przekazu satelitarne. (Zagrodnik [w:] Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, red. P. Ślęzak, wyd. 2017).

Istotne jest to, że realizacja znamienia „rozpowszechniania” określonego w art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie wymaga, by doszło do zapoznania się z utworem przez szerszy krąg osób. Ważny jest bowiem sam fakt stworzenia możliwości do zapoznania się z tymże utworem. Taka potencjalna możliwość musi być realna, a nie jedynie hipotetyczna. Do dokonania czynu zabronionego dochodzi natomiast z chwilą udostępnienia utworu przez sprawcę i umożliwienia zapoznania się z nim przez szerszy krąg osób. Z takiej możliwości nikt nie musi korzystać.

Zwrot „bez uprawnienia” należy natomiast utożsamiać z brakiem jakiegokolwiek tytułu prawnego do rozpowszechniania utworu. Określenie „wbrew warunkom” odnosi się już do konkretnego tytułu prawnego i zasad w nim określonych.

Zdaniem Sądu, pewnym jest, że oskarżony wyczerpał znamiona czynu zabronionego określonego w art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Oskarżony nie dysponował żadnym tytułem prawnym do rozpowszechniania udostępnionego utworu. Publikując transmisję na żywo gali (...) 37 stworzył potencjalną

możliwość zaznajomienia się z prezentowanym wydarzeniem przez szerszy, z góry nieokreślony krąg osób. Możliwość ta była realna, gdyż każdy z użytkowników portalu F. mógł obejrzeć udostępnioną transmisję.

Przy wymiarze kary Sąd oparł się o dyrektywy z art. 53 k. k. Sąd miał na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony, stopień jego zawinienia. Sąd kierował się celami zapobiegawczymi i wychowawczymi przypisanymi karze, a także okolicznościami związanymi z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa.

Za okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego uznano jego przyznanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyrażoną skruchę, a także fakt, że oskarżony jest osobą młodą i niekaraną. Sąd miał na względzie także stosunkowo niski stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, wyrażający się przede wszystkim w sposobie i okolicznościach popełnienia czynu, jak i motywacji sprawcy.

Sąd nie dopatrzył się okoliczności obciążających przemawiających za orzeczeniem wyższego wymiaru kary.

Mając powyższe na względzie, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 25 godzin w stosunku miesięcznym. Sąd decydując się na orzeczenie wobec oskarżonego jednej z łagodniejszych rodzajowo kar grożących za przedmiotowy czyn, miał w szczególności na uwadze fakt, że D. W. jest młodą osobą, której nie sposób przypisać cech świadczących o demoralizacji czy też możliwości stałego popadania w konflikt z prawem. Kara ograniczenia wolności ma na celu uświadomienie oskarżonemu wagi popełnionego czynu oraz wzbudzenie u oskarżonego poczucia braku bezkarności. Kara ta winna powstrzymać oskarżonego przed kolejnym naruszeniem porządku prawnego i popełnieniem czynu o znacznie wyższym stopniu społecznej szkodliwości niż przestępstwo, którego się dopuścił. Sąd uznał, że kara pozbawienia wolności byłaby w niniejszej sytuacji zbyt surowa, gdyż mogłaby wywołać odwrotny skutek do zamierzonego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu, orzeczenie wobec D. W. kary 6 miesięcy kary ograniczenia wolności spełni cele kary, w szczególności zmierzając do wywołania u oskarżonego poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Dodatkowo Sąd uznał, że wymierzona oskarżonemu kara spełni społecznie poczucie sprawiedliwości i cel ogólnoprewencyjny. Sąd nie zdecydował się na wymierzenie oskarżonemu kary grzywny ze względu na deklarowaną przez oskarżonego trudną sytuację finansową.

Sąd orzekł również na podstawie art. 46 § 2 k. k. na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. z siedzibą w W. nawiązkę w kwocie 3.000 złotych, albowiem, zdaniem Sądu, w sposób znaczny utrudnione jest ustalenie wysokości szkody zaistniałej w niniejszej sprawie. Oskarżyciel posiłkowy wskazał na konkretną kwotę, która - jego zdaniem - stanowi poniesioną przez niego szkodę, w ten sposób, że pomnożył liczbę wyświetleń transmisji na żywo (273) przez kwotę 40 zł odpowiadającą opłacie za możliwość obejrzenia gali (...) 37, co wyniosło 10.920 zł. W ten sposób oskarżyciel posiłkowy zakłada, że w przypadku niemożności obejrzenia gali (...) 37 za pomocą transmisji udostępnionej przez oskarżonego, osoby, które wyświetliły transmisję, wykupiłyby legalny dostęp u oskarżyciela posiłkowego. Sąd zauważa jednak, że część osób mogła przypadkowo wyświetlić transmisję, niekoniecznie ją oglądając, a jedynie przeglądając stronę internetową, co uzasadnia przyjęcie, że nie kupiliby legalnego dostępu do transmisji. Dodatkowo, wiele osób mogło skorzystać z możliwości darmowego oglądania gali (...) 37, jednak w przypadku braku takiej opcji, osoby te mogłyby zrezygnować z obejrzenia tego wydarzenia. Z tego względu Sąd uznał, że nie sposób określić dokładnej wysokości szkody, jaką poniósł oskarżony posiłkowy wskutek działania oskarżonego. Sąd zasądził więc na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 3.000 złotych, która - zdaniem Sądu - spełnia funkcję kompensacyjną w stosunku do oskarżyciela posiłkowego oraz funkcję represyjną i wychowawczą w stosunku do oskarżonego. Sąd wymierzając nawiązkę w opisanej wysokości wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, rozmiar naruszenia przez oskarżonego porządku prawnego, a także pokrzywdzenia oskarżyciela posiłkowego. Sąd wskazuje również, że przyznana nawiązka nie jest w żadnej mierze symboliczna.

Sąd orzekł ponadto w przedmiocie zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika przez oskarżyciela posiłkowego oraz obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w całości, nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.